

KATOLICKIE
PISMO

MAZOWIECKI

CONZIENNE

CENA
NUMERU

GR.10GR

Rok IV

Płock, piątek 27 listopada 1936 r.

Wydanie A Nr. 277

Niedźwiedzia przysługą.

W jednym z ostatnich numerów „sanacyjnego” organu płockiego ukazał się artykuł p. t. „Obywatelski czyn Maszewa”.

Pisząc o akcji na „pomoc zimową” dla bezrobotnych na terenie wsi Maszewo koło Płocka, płocki organ „sanacyjny” napietnował mieszkankę tej wsi, Feliksę Misiakową, że na bezrobotnych dała tylko 25 kg. ziemniaków. Niekoniecznie na tym. Autor artykułu przedstawia p. Misiakową w postaci napastniczki na tych, którzy do niej po te ofiary przybyli. A wywody swoje kończy uwagą, że „pani Misiak jest przeszką Katolickiego Stowarzyszenia Kobiet w Brwininie”.

Dowiadujemy się, że Misiakowa występuje z tą sprawą na drogę sądową. Mają dowody, że dała na „pomoc zimową” nie tylko ziemniaki, ale i ofiarę w gotówce, i ofiarę nie grószową. Zwyczajny opis oszczerstwem jest również opis o zachowaniu się p. Misiakowej. Oszczerstwo to przysługę dają świadkowie. Istotną przyczyną tej napędy jest właściwie myśl ujawniona w ostatnim zdaniu owego artykułu, że „pani Misiak jest przeszką Katolickiego Stowarzyszenia Kobiet.” Tu leży sedno „zbrodni”. Ale na ten temat trudno polemizować z organem żydowsko-sanacyjnym.

Na inną jednak rzecz chcemy zwrócić uwagę. Takie wystąpienia oddają niedźwiedzia przysługę samej akcji „pomocy zimowej”. Tym bardziej, gdy zważy się na to, że do tej akcji. A jakie są te nastroje i co jest ich powodem, mówił bardzo wyraziście p. prezes Piwnicki na zebraniu organizacyjnym Powiatowego Komitetu „Pomocy Zimowej”. Oszczerstwo bryzganie błotem na tych, którzy dają na „pomoc zimową” ma ten efekt, że odzywają się już dziś głosy zmniejszenia do całej tej akcji, bo jeżeli dają na co mnie stać, a po tym mają mnie jeszcze szkalować, to wolę nic nie dać”.

Ofiary na pomoc zimową są dobrowolne. Podkreślają to przy każdej akcji centralne czynniki tej akcji. Oszczerstwo piętnowanie kogoś za to, że złożył dobrowolną ofiarę, to robota, która podcina poczucie najbardziej nawet upośledzonych i obywatelsko uświadomionych obywateli.

Tego rodzaju wystąpienia płockiego organu sanacyjno-żydowskiego akcji pomocy zimowej dla bezrobotnych niedźwiedzia oddają przysługę. Te akcje tylko raczej paraliżuje i utrudnia.

Stanowisko, zając tu, powinien Komitet Powiatowy Pomocy Zi-

Kto nie chce jedności narodu?

Prof. Stronki podnosi w „Polonii” potrzebę zjednoczenia narodu. Zanalizowawszy wszystkie ostatnio podjęte usiłowania w tym kierunku oświadcza:

„Wszystko to jest jasne; społeczeństwo chce wysiłku wspólnego, pojętego rzetelnie, bez gry na rzecz dogodności jednej grupy.”

Więc kto nie chce i dlaczego? I to jest tak samo jasne. Nie

chcą ci, którym przede wszystkim zależy na utrzymaniu obecnych dogodności własnych, wynikających z wyłączności władania jednej grupy i wyrażających się w przywilejach. Chcieliby oni, żeby to niby całe społeczeństwo stało do wspólnego wysiłku ale żeby w rzeczywistości tylko oni mieli nadal wyłączność wpływów. Oto naga prawda obecnej chwili politycznej w Polsce”.

Zamach na gen. Gamelina

Według obiegających w Paryżu pogłosek na ministra obrony narodowej Daladier i szefa sztabu generałego, gen. Gamelin, projektowano dokonanie zamachu.

Minister Daladier i gen. Gamelin w dniu 24 udeili się do Milhuz na podróż inspekcyjną pogranicza szwajcarskiego, gdzie na mocy uchwały powziętej przez radę ministrów zbudowane być mają fortyfikacje na wzór słynnej linii Maginota.

Krótko przed wjazdem na stację Foulain kierownik lokomotywy

zauważył, że kilka sygnałów na torze, na którym jechał pociąg, nie funkcjonuje. Zawiadomiono niezwłocznie zawiadowcę stacji, który stwierdził, że sygnały na dość znacznej przestrzeni były uszkodzone.

Niewątpliwie chodzi tu o akt sabotażu, który miał na celu spowodowanie katastrofy pociągu, wiozącego gen. Gamelin i min. Daladier. Jedynie dzięki przytomności umysłu kierowcy lokomotywy udało się uniknąć katastrofy. W zagadkowej tej sprawie wszczęto dochodzenie.

Na froncie młodzieży akademickiej.

Cała Polska z ogromnym zainteresowaniem śledzi przebieg zajęć na wyższych uczelniach.

W Warszawie okupujących uni-

Mid. Antonescu w Warszawie.

Bawiący w Warszawie rumuński minister spraw zagranicznych, p. Antonescu odbył konferencję z min. Beckiem i innymi przedstawicielami naszych władz państwowych.

Narady w Warszawie odbywają się w atmosferze szczerze obopólnej życzliwości.

Krwawy Bela Kun
jedzie do Hiszpanii.

Prasa czeka donosi, że w Pradze czechskiej bawi b. krwawy dyktator komunistyczny Węgier, Bela Kun. Uduje się on do Hiszpanii.

mowej, tym bardziej, że, jak w Maszewie mówią, oszczerczy informatorom w tej sprawie był ktoś z podkomitetu gminnego. Nie przesadzamy sprawy, wierzymy bowiem, że czynniki do tego powołane zainteresują się poważnie tego rodzaju „propagandą” dzieła, którego nie wolno takimi metodami osłabiać i podkopywać.

Milowymi krokami

Stalin zląkł się zdecydowanej postawy Niemiec w sprawie wyroku na obywateli niemieckich. Skazany na śmierć niemiecki inżynier Sticklina został ulaskawiony. Zamieniono mu karę śmierci na 10 lat więzienia.

W Hiszpanii po kilku dniach odprężenia na frontach, nastąpiło znów wzmożenie akcji wojennej. Szczególnie w Madrycie.

Z Londynu donoszą, że w kolonii angielskiej w Afryce Południowej zarząd tamtejszej partii narodowej postanowił wykluczyć żydów ze stronnictwa. Uchwałę tę przesłano do wiadomości wszystkich oddziałów partii.

W POLSCE.

Przyszli lekarze-żydzi... W Warszawie policja aresztowała studenta żydowskiego z 5-tego roku medycyny, Izraela Brauna, oskarżonego o kolportowanie ulotek komunistycznych w szpitalu w którym Braun odbywał praktykę lekarską. Razem z Braunem aresztowana została studentka Szapir-szejnówna.

W Warszawie aresztowano 10 żydowskich kupców bławatnych, oskarżonych o „nieporządk” podatkowy.

W Łodzi wybuchł groźny pożar w fabryce Zylberberga. Straty są bardzo wielkie.

W Lubiczu koło Torunia spalił się młyn i spichrz, w którym były znaczne zapasy zboża. Straty wynoszą około 100.000 zł.

W Warszawie aresztowany został redaktor socjalistyczno-żydowskiego „Dziennika Popularnego”, W. Pietrzykowski. Aresztowanie nastąpiło w związku z wiecem socjalistycznym, po którym komunistyczna bojówka napadła i poraniła studentów narodowców.

**Pamiętaj
o ubogich!**

TADEUSZ MINCER, Dom Rolniczo Handlowy
W PŁOCKU

POLECA WĘGIEL GÓRNOŚLĄSKI

ze składu Nowy Rynek 36-19.

Węgiel z kop. „Karol”
kosztka la zł. 4,40 za 100 kg.
orzech la zł. 4,25 za 100 kg.

Węgiel z kop. „Walenty”
kosztka la zł. 4,20 za 100 kg.
orzech la zł. 4,05 za 100 kg.

Za dostawę do domów przy zakupie ponad 5q nie dolicza się żadnych dodatków do powyższych cen. Przy zakupie więcej niż 25q ceny powyższe zmniejszają się o zł. 0,10 na 100 kg. Zmniejszenie przysługuje się również przez telefon. Nr. 11-58 od godz. 8.30 do godz. 19.

„Tylko harmonijna współpraca Państwa z Kościołem”

zapewnić może rozkwit życia religijnego i państwowego.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej, chcąc uczcić 25-letnią rocznicę mianowania J. E. Ks. Arcybiskupa Metropolity Sapięhy na stolice biskupia w Krakowie, przyznał dostojnemu Jubilatowi najwyższe odznaczenie polskie, Orła Białego. W tym domośnym akcie Głowy Państwa społeczeństwo widzi dowód uznania dla zasług, położonych przez Ks. Metropolitę w ciągu długich lat pasterskiego trudu na polu zblżenia Kościoła i Państwa w myśl wypracowanej przez doświadczenie wieków zasady, że tylko harmonijna współpraca obu tych czynników może zapewnić pełny rozkwit życia religijnego i państwowo-obywatelskiego.

Wysiłek Jubilata w tej dziedzinie datują się jeszcze z czasów, kiedy jako szambelan papieski na dworze Ojca św. miał niepałą możność wpływania na kierunek polityki Kościoła w Polsce w stosunku do rządów zaborczych. Po tym, po nominacji w r. 1911 na stolice św. Stanisława Szczepanowskiego, zmienił się rodzaj oddziaływania na bieg spraw kościelno-politycznych w Ojczyźnie, ale zjawiała się nowa, silniejsza jeszcze pobudka mająca swe źródło w samym charakterze urzędu strażnika Wawelu i grobów św. Męczennika i królów polskich. Wojna światowa zwiększyła jeszcze odpowiedzialność w tym względzie i wymagała wzmożonej czujności i troskliwości, a równocześnie kazała skierować trud na pole pracy społeczno-charytatywnej, by łagodzić skutki strasznego kataklizmu dziejowego. Z tej potrzeby użenka niedość szerokich mas, dotkniętych nędzą i cierpieniem, zrodziła się myśl powołania do życia „Księgę-Biskupiego Komitetu Ratunkowego”, który w wojennym okresie dziejów Małopolski Zachodniej zapisał się złotymi zgłoskami. Z biegiem lat Komitet zmienił swą nazwę, ale nie zaprzestał działalności dobroczynnej i dziś, w dobie powszechnego kryzysu, pracuje z takim samym natężeniem, jak w pierwszych miesiącach istnienia.

Latą powojenną, nie przekleśając tamtych trudów i zadań, przyniosły nową, dawno niewidzianą rozkwit katolicki.

kier pracy społecznej, prowadzonej równie w archidiecezji krakowskiej — od r. 1925 stolica biskupia w grodzie Podwawelskim podniesiona została do godności arcybiskupstwa — pod postacią Akcji Kat. Parafie archidiecezji pokryły się ścieżką katolickich stowarzyszeń młodzieży, które Arcypasterz otoczył ojcowską troską a których członkowie całym zapałem młodzieńczy poświęcili służbę dla Boga i Polski. W Krakowie stanął wspaniały „Dom Katolicki”, a w miastach i wsiach zjawili się „Domy Parafialne”, ogniska pracy kulturalno-religijnej i obywatelskiej.

Doceniając ogrom pracy społecznej Ks. Metropolity Krakowskiego, Rząd Rzplitej już w 1924 r. odznaczył Go wielką wstęgą orderu „Polonia Restituta”, a najstarsza uczelnia polska, Uniwersytet Jagielloński, uczcił Jego zasługi nadaniem godności doktora sw. Teologii honoris causa. Oberne odznaczenie jest dalszym najwyższym dowodem uznania dla wieloletniej pracy dostojnego Jubilata.

Hiszpanie nie mają u siebie głosu!

Nad wszystkim czuwają sowieccy wysłannicy.

Nadzwyczajny wysłannik londyńskiego dziennika „Daily Mail” donosi z Barcelony, że na terenie Katalonii cały przemysł, szkolnictwo, teatry i kinematografy, znajdują się pod ścisłą kontrolą wysłańców sowieckich. Do portu w Barcelonie i do innych mniejszych portów katalońskich przybývają ciągle nadechodzące z ZSRR, transporty amunicji i wojska. Zamierzone jest jakoby wystawienie armii, liczącej 250 tysięcy ludzi.

Wysłannik „Daily Mail” komunikuje poza tym, że w Barcelonie utworzona została sekcja tajnej policji, wzorowanej na sowieckiej GPU. Znajdująca się w Barcelonie centrala tej sekcji odpowiedzialna jest za dokonywane w ostatnich czasach masowe egzekucje. Codziennie rano z rozmaitych dzielnic miasta wywożone są trupy straconych, które wrzucone są do wspólnych grobów poza granicami miasta. Prezydent Azana, którego poglądy uważane są za niedostatecznie radykalne, znajduje się w ciągłym niebezpieczeństwie utraty życia.

Jak z tego można wnioskować, ta część Hiszpanii, która znajduje się jeszcze pod panowaniem

kommunistów, rządzi nie Hiszpanie rodowici, lecz bolszewicy z Rosji sowieckiej i żydzi.

O osobne ławki dla żydów.

B. marsz. Senatu, prof. Szymański z Wilna, wcale nie antysemita, jak zapewnia, wypowiada się w sprawie żydowskiej:

„Tupet — pisze — narzucanie swej woli polskiemu społeczeństwu, od którego otrzymało się prawne równouprawnienie, może dać tylko niemiły dla żydów rezultat, który oby się nie zakończył zmianą prawnego ich stanowiska przy pierwszej reformie Konstytucji, ponieważ, przy chronicznym wrogu stosunku do Polaków mogą być potraktowani jako cudzoziemcy.

Studenti żydzi Uniwersytetu Wileńskiego zrobiliby odruch bardzo pozytywny dla nich i wszystkich studentów zgłaszając deklarację do władz uniwersyteckich wyrażającą zgodę na oddzielne siedzenie na ławkach. Byłoby to wyjście korzystne dla obu stron, bo łagodziłoby waśnie i kończyłoby incydent, który przez przeciąganie spowoduje tylko rozgorzczenie

Sprawa walki z komunizmem w Lubelskiej. księży diekanów diecezji lubelskiej.

Pod przewodnictwem J. E. Ks. Biskupa Mariana Fulmaga odbył się w Lublinie doroczny zjazd księży diekanów, poświęcony sprawie walki z komunizmem wszelkimi środkami kulturalnymi. W dyskusji podkreślono, że komunizm kulturalny przenika do szeregów inteligencji i starszej młodzieży. Między przyczynami tego zjawiska jest i to, że różne osoby, nawet wpływowe, z nieświadomości czy też celowo szerzą tę chorobę duchową i są skutecznymi. Świadczy o tym chociażby niektóre numery „Wiadomości Literackich” i „Piłomyka”. Zebrani z uznaniem stwierdzili, że rząd widzi niebezpieczeństwo i podkreślił konieczność współdziałania Państwa i Kościoła w zwalczaniu tej groźnej choroby.

i niekorzystne dla żydów do nich zniechęcenie.

„Nowy Dziennik” przedkładał to oświadczenie, zauważa boleśnie:

„Wywody b. marszałka Senatu mimowolnie nasuwają na myśl przykucie: „Brod nas Boże przed naszymi przyjaciółmi...”

Tupet żydowski w Polsce reflektuje już i dotychczasowy zwolenników współpracy z żydami.

Szwajcaria walczy z komunistyczną prasą.

Agencja Havasa donosi z Bernu, że Rada Związkowa Szwajcarska odmówiła, opierając się na dekretych niedopuszczających literatury komunistycznej do Szwajcarii, debitu znanemu dziennikowi paryskiemu „L'Humanité”, przy czym ostatni numer tego pisma został od razu skonfiskowany.

Zagadnienie kina

w świetle etyki katolickiej.

(Opracowała St. Morawcowa).

— 3 —

Z punktu widzenia pozytywnego, należy zdobyć mu miano cudownego wynalazku, który współpracowałby w dokonaniu wielkiego dzieła urabiania człowieka w duchu etyki katolickiej.

Papież uważa, że sztuka jako taka jest darem Bożym, którym człowiek powinien się posługiwać na chwałę i ku szczeniu Królestwa Chrystusowego. Kino Ojciec św. nazywa cudownym instrumentem, który swym powołaniem opatrnościowym ma służyć dobru. Katolicy pierwsi powinni go umiejętnie użytkować i wykorzystywać, by stało się tą harfą strojną chrześcijaństwa, niosącą Ewangelię św. w świat.

Takie jest stanowisko Vigilanti Cura.

Należy obudzić sumienie, zaprosić je do tej pałacy sprawy. Sumieniem chrześcijańskim nadać granitową siłę i moc niewzruszoną, by wykuwały nakreśloną drogę. Czas rozpocząć wielką krucjatę.

Głowa Kościoła stanęła na jej czele, układa plany akcji, daje dyrektywy, nawołuje ks. ks. Biskupów całego świata, by apostołstwo o posłańnictwie kina prowadzone było wszędzie ruchem zorganizowanym, z całą odpowiedzialnością.

Do krucjaty tej stanąć powinni wszyscy wierni, nie tylko członkowie A. K.

Przebiegłe wskazania Ojca św. przewidują różnorodność warunków i mogące zachodzić okoliczności w działaniu. Bezapelacyjnie więc każdy uczeiwy katolik odnajdzie w tej pracy siebie. Papież jest realista. Zdaje sobie sprawę, że ideałem byłoby produkować filmy, natchnione zasadami płynącymi z Ewangelii, lecz znane mu są wszelkie trudności. A nie wolno zwlekać. Trzeba brać film jak najprędzej takim, jaki jest, byleby skutecznie, od podstaw w oparciu o sumienie szczerze katolickie, dwoma drogami: oddziaływaniem na wytwórcę, skalaniem i nastawieniem publiczności.

1. Oddziaływanie na wytwórcę.

Nie wszystkie kraje są równie poważnymi wytwórcami filmu jak Stany Zjednoczone z ich Hollywoodem. Na Ameryce więc ciężko przede wszystkim specjalna misja

co do filmu. A poza tym my, wszyscy katolicy, wszystkich krajów, pod wodzą naszych ks. ks. Biskupów, mamy kazać zrozumieć wytwórcę, że filmu nie wolno traktować jako zwykły towar z obliczeniem na zysk, jako interes li tylko materialny. Wytwórcę ma z niego zrobić szarmonizowane odzwierciadlenie życia ludzkiego we wszechświecie, czy to podejściem negatywnym czy pozytywnym, zawsze biorąc jako cel osiągnięcie Prawdy Wiekuistej. Pamiętać przy tym należy, iż nieuczciwe przyjemności zubożają energię duchową.

W tych krajach, gdzie nie ma produkcji filmu, przemysł kinematograficzny opiera się na rozdawcy, przedsiębiorcy kinoteatru. Chodzi więc o nastawienie go, pozyskanie dla sprawy. Wielkie to i trudne zadanie. Nie jesteśmy wszyscy dostatecznie przygotowani do podjęcia go. Niemniej jednak Vigilanti Cura oczekuje od nas rozpoczęcia planowej akcji.

Nawołuje Rady Diecezjalne oraz Dekanalne, by dostosowały swe statuty do przedsięwzięć w tym kierunku. Podkreśla konieczność poddania się wiernych pod

rozkazy swych duszpasterzy.

Jeśli chcemy iść za dyktandami Encykliki, trzeba naświetlić pełnię zagadnienia w sferach i umysłach, trzeba strzyknać wszystkie siły ku zasadom, które publicznie wyznawać mamy, zasadom Ewangelii, zasadom prawa naturalnego każdego człowieka.

Wśród niewierzących znajduje się wielu ludzi uczciwych zainteresowanych sprawami kina. Tu też żywym pragnieniem Ojca św. jest, by i oni ogarnięci byli naszym apostołstwem.

Papież wcale nie zaleca chrześcijanom izolować się od świata.

A katolicyzm nie wylacza prawa naturalnego, lecz nielepia się i przewyższa. Stąd obszerne pole otwiera się ku szerokiej współpracy z każdym uczciwym człowiekiem.

Chryścianizm nie chce być obcym ciałem w wszechświecie, chce być zaczynem, a więc wnikać się w masy, zagubić niejako chwilowo, by swoistym działaniem kształtować ku wyżynom.

To są tajniki i głębie apostołstwa.

(C. d. n.)

KRONIKA PŁOCKA

KALENDARZYK.

Piątek 27 listopada — Wirgili. B.W.
Sobota 28 listopada — Maszwerta.
Niedziela 29 listopada — Saturnina.

Dyżury aptek

Piątek 27.XI — apt. Betley'a,
Sobota 28.XI — apt. Lipińskiego.

Kino „Nowości“ wyświetla dziś
„Mały buntownik“.

Kino „Sfinks“ wyświetla dziś
„Czarne róże“.

Wiadomości potoczne

× Dwa odczyty kolonialne.
W najbliższą niedzielę wygłosi p. hm. Wacław Kulesza w Bielsku (godz. 10 rano), oraz w Płocku (godz. 17 popoł.) dwa ciekawe odczyty na temat: „Kolonie Polskie w Paranie“. Odczyt płocki odbędzie się w gmachu gimnazjum im. Małachowskiego i będzie ilustrowany specjalnie przygotowanymi fotografiami, wykonanymi przez prelegenta w czasie jego pobytu w Południowej Ameryce.

× Konferencja z rodzicami.
W niedzielę 25 b. m. w Gimnazjum Państwowym im. Wł. Jagiełły w Płocku odbędzie się o godz. 12-jej konferencja z rodzicami i opiekami domowymi uczniów w sprawie ich zachowania i postępów w nauce za czas od 20.XI do 28.XI r. b.

× Możeby to i u nas było potrzebne? Wobec coraz częstszego nielegalnego plakowania ogłoszeń na ulicach śródmieścia, starosta śródmiejsko-warszawski wydał zarządzenie bezwzględne uśunięcia wszystkich plakatów z posesji, parkanów i ogrodzeń, z wyjątkiem plakatów komitetu pomocy zimowej.

Na winnych rozlepiania plakatów, jak również na osoby, w interesie których miało miejsce plakowanie, sporządzone będą doniesienia karne, celem stosowania surowych represji.

Czy takie zarządzenie nie przydałoby się w Płocku? Jedni domy i parkany odnawiają, a inni je plakatami zasmarowują.

× Pamiętajmy o ptaszkach.
Wobec rozpoczynającej się zimy warto przypomnieć piękny zwyczaj karmienia ptaszków. Miłe pole do zatrudnienia mają tu dzieci. Pamięć o ptaszkach ma i swój duży wpływ wychowawczy. Sypanie ptaszkom pokarmu nie wymaga żadnych kosztów, ani trudu, a tak szlachetna to dziedzina dobroczynna i wychowawcza.

× Nowa placówka handlowa chrześcijańska.
Dowiedziemy się, że w najbliższych dniach otwarta zostanie przy ul. Tumskiej w Płocku nowa chrześcijańska placówka handlowa, mianowicie filia wędzarni ryb i fabryki konserw rybnych Antoniego Budzisa w Gdyni. Nowy skład zaopatrzony będzie we wszelkiego rodzaju ryby wędzone, marynasy, konserwy rybne, śledzie i t. d.

W Płocku będzie to pierwszy tego rodzaju sklep. Sklep prowadzić będą płocczanie.

× Spółdzielnia Rolniczo-handlowa.
Jak się dowiadujemy, Zarząd Spółdzielni Rolniczo-Handlowej w Płocku omawiał na ostatnim swym posiedzeniu konieczność rozwinięcia akcji, by jak najwcześniej wpłacone zostały zadeklarowane udziały.

Od wpłacenia tych udziałów zależy czas uruchomienia Spółdzielni. Im wcześniej wpłacone zostaną wszystkie udziały, tym wcześniej Spółdzielnia zostanie uruchomiona. Leży więc w interesie samych udziałowców, by zadeklarowane udziały wpłacić jak najwcześniej.

× Za nieuwajnianie cen na artykuły pierwszej potrzeby pociągający zostali do odpowiedzialności karnej Benjamin Fuks (Sienkiewicza nr. 29), Bolesław Krupiecki (POW. nr. 1), Blim Szwarz (Kwiatka 31), Ilek Munc (3-go Maja 11), Abram Flaks (Tumska 11), i Stefan Gorczyca (Kwiatka 48).

× Wizytacja szkół płockich.
Od wczoraj przebywa w Płocku na wizytacji zakładów kształcenia nauczycieli okręgowy wizytator szkół p. Lucjusz Zapolski.

Akcja „Pomocy Zimowej“ w powiecie płockim.

W Płocku odbyło się wczoraj posiedzenie Płockiego Powiatowego Obywatelskiego Komitetu Pomocy Zimowej dla bezrobotnych. Omawiano sprawę przeprowadzenia akcji zbiorowej w powiecie płockim.

„Bitwa pod Radzyminem“.

Płocki teatr Garnizonowy w sobotę 28 b. m. i w niedzielę 29 b. m. urządza przedstawienie „Bitwy pod Radzyminem“. Przedstawienia odbędą się w gmachu Teatru Miejskiego: w sobotę o godz. 20 m. 15, w niedzielę o godz. 16 po poł. i o godz. 20 m. 15 wiecz.

Dochód z przedstawień przeznaczony będzie na najbiedniejsze dzieci w Płocku.

Cudze chwalicie

swego nie znacie...

Czy wiecie, że od tygodnia bawi w Płocku znany twórca przemysłu dywanowego w Polsce, pan Karol Litwinowicz, udzielając kursów dywanów perskich oraz smyrnenskich, jeszcze tylko przez bardzo krótki czas?

Każda z pań może połączyć miłe z pożytecznym i zrobić podczas długich wieczorów zimowych piękne dywany. Koszt minimalny, pożytek duży, praca miła. A więc wszystkie panie Płocczanki spieszc. Początek kursu 27 b. mies. Wpisy i informacje w dniach poprzednich od 10—14 i od 16—20: Kursa dywanów. Płock, Nowy Rynek 14 m. 25. (a).

Wieczornica Listopadowa w Szkole Organistów.

Samopomoc Koleżeńska przy Szkole Organistowskiej dla uczczenia bohaterów wysiłków powstańców listopadowych urządza w niedzielę 29 b. m. o godzinie 6 po południu wieczornicę Listopadową. Wieczornica odbędzie się w sali organowej („Przyjaciela“).

Program wieczornicy wypełni słowo wstępne, śpiewy, deklamacja i 3-aktowy utwór sceniczny p. t. „Stańko Powstańca“.

Grupa powstańców pod dowództwem por. Koczubata rozłożyła się obozem w lasach łukowskich. Powstańców zaczyna opowiadać wątpliwość, myślą już o porzuceniu broni. Tylko zapał i energia dowódcy trzyma ich w bojowych szeregach. Pewnego dnia przychodzi do obozu jasnowłose pachole polskie nazwiskiem Stańko Koncez i oświadcza, że chce służyć w szeregach powstańczych. Swoją wesołością i ufnością w zwycięski koniec walk o wolność Ojczyzny nowego ducha wlewa w zwątpiała serca żołnierskie.

Wobec porucznika ma Stańko do spłacenia stary, rodzinny dług wdzięczności i dla tego przyszedł z dalekich stron, żeby pod jego rozkazami złożyć Ojczyźnie w ofiarę swoje młodościowe siły. Porucznik, ceniąc męstwo i spryt Stańki, poleca mu przenieść do innego oddziału powstańców ważne dokumenty. Straszny jednak cios spotyka biednego chłopca. Oto syn porucznika, Adolf, zmówiwszy się ze szpiegiem Moskali, żydem Goldbergim, wykraść powierzone mu dokumenty. Stańko ogłoszony zostaje niesłusznie zdrajcą i czeka

go śmierć, jeżeli nie wyda prawdziwego winowajcy, który jest Adolf, rodzony syn porucznika.

Jak postąpił w tym wypadku dzielny chłopiec i jaki był koniec całego zdarzenia, o tym w niedzielę na scenie w sali „Przyjaciela“.

Podziękowanie.

Zarząd Koła Polskiego Białego Krzyża w Płocku serdecznie dziękuje: ks. prał. Strójnowskiemu za ofiarowanie około 80 książek dla biblioteki żołnierskiej, Polskiej Organizacji Wojskowej, Związku Strzeleckiemu — oddział żeński i męski, Związkowi Podoficerów Rezerwy, Towarzystwu „Sokół“, Związkowi Rezerwistów, Przystosowaniu Wojskowemu Kobiet i Związkowi Harcerskiemu za wzięcie udziału w zbiorce ulicznej w dniu 22 b. m. na akcję kulturalno-oświatową w wojsku, p. yj. Szczyński i Związkowi Strzeleckiemu — oddział żeński za wystawienie przedstawienia dla żołnierzy, p. kier. Zmysłowskiemu za udzielenie sali na to przedstawienie, p. dyr. Kisielewskiej za udzielenie sali dla wygłoszenia odczytu, p. por. Jankowskiemu — oficerowi placu, Redakcjom piśm miejscowych i tym wszystkim, którzy w „Tygodniu Polskiego Białego Krzyża“ przyczynili się do propagandy tego stowarzyszenia.

St. Dąbkowski
przez Koło

J. Major
sekretarz

Z WYDAWNICTW.

Nakładem Książnica-Atlas S. A. we Lwowie został wydany w II gim wydaniu Romera Powsteczny Atlas Geograficzny, który przy uzupełnieniu części kartograficznej skorowidzu miejscowości, obejmującym na 35-ciu stronicach około 15.000 nazw geograficznych, stał się atlasem do powszechnego użytku w domu, biurze i szkole, niezbędnym zarówno jako uzupełnienie lektury dziennikarskiej czy innej, jak wogóle wszędzie i zawsze tam, gdzie w rachubę wchodzi problem społeczny czy gospodarczy.

Mimo znacznego rozszerzenia treści i najlepszego wykonania technicznego, cena atlasu pozostaje niezmienną i wynosi za egzemplarz w trwałej płócienniej oprawie na bezdrzewnym papierze zł. 40.

Ponadto na poczet tej ceny f-ma B-cia Detrychout w Płocku będzie przyjmować przez krótki czas różne wydania atlasów geograficznych, licząc 10 zł. za egz. przy wymianie na atlas powyższy za dopłatą zł. 30.

RADIO.

Sobota — 28 listopada 1936 r.

Program poranny od g. 6.30 do 8.10. 11.30 „Śpiewajmy piosenki“. 12.03 Koncert. 12.50 Dziennik południowy. 14.30 Teatr Wyobraźni dla dzieci. Słuchowisko p. t. „O tym jak czas zasnął“. 16.00 Wiadomości gospodarcze. 16.15 Koncert Orkiestry Wileńskiej. 17.00 Koncert solistów. 17.50 Przegląd wydawnictw. 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Wiadomości sportowe. 18.60 Pogadanka aktualna. 19.00 Audycja dla Polaków za granicą: „W wieczór św. Andrzeja“. 19.30 Mała Ork. P. R. 20.30 „Nowości literackie“. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Koncert kameralny. 21.30 Łódzka ork. salonowa. 22.00 „Wesoła Syrena“ p. t. „Telefon usprawia życie“.

Atoryzmy kolonialne.

Latnie niewątpliwy związek między filatelią a koloniami. Król angielski jest jednocześnie właścicielem największego albumu znaczków pocztowych i władcą największego imperium kolonialnego na świecie.

Akcja kolonialna nie powinna opóźniać energicznego wkroczenia Polski w „bałagan“ gdański i osuszenia Polisie. Musiolini zdobył Abisynię, ale i osuszył błota Pontyjskie.

Ci, którzy pragną cywilizować przyszłą kolonię polską, niech w międzyczasie zwalczają analfabetyzm w Polsce.

Literaturę nikt nigdy jeszcze nie zdobył kolonii i Kipling został „poeta imperium“ tylko dlatego, że w Indiach przyjęła się pewna europejska sadzonka o dziwacznej angielskiej nazwie: Intelligence Service.

W koloniach wielką rolę odgrywa klimat. W Polsce także. Zima w kraju bywa często okrutna, nie należy więc zwlekać z ofiarą na „Pomoc Zimową“.

Poleka już ma kolonie w Afryce i Chinach! Są to polskie prowincje misyjne — „polekie kolonie dusz“.

Jak dotąd, symbolem naszych możliwości kolonialnych jest jacht porucznika Bohomolca. Nazywa się nomen omen: „Da!“. Skos.

Z Mazowsza Płockiego.

(Od własnych korespondentów „Głosu Mazowieckiego”)

RACIAŻ.

Pogrzeb s. p. ks. Z. Wiśniewskiego. Jak w dniu 14 grudnia b. r. w Raciażu odbyło się zebranie Dekanalnego Zarządu Akcji Katolickiej. Przedmiotem obrad będzie szereg spraw bieżących.

SIERPC.

Pożar w kościele farnym. W dniu 26 b. m. w kościele farnym w Sierpcu wybuchł pożar. Zapalił się ołtarz. Na szczęście pożar w porę spozstrzeżono i ogień

ugaszono. Straty pożar wyrządził na kilkadziesiąt złotych.

PŁONSK.

Zebranie Dekanalnego Zarządu A. K. „Głos Mazowiecki” donosił, w Krakowie zmarł s. p. ks. Zygmunt Wiśniewski, wikariusz parafii Zaśw. w powiecie rypińskim. Rodzina sprowadziła zwłoki s. p. ks. Wiśniewskiego do rodzinnego Sochocina, gdzie w dniu 26 b. m. odbył się pogrzeb.

Parcelacje dzierżawne fundacji

Prasa stołeczna donosi, że w najbliższym czasie ma być wprowadzona t. zw. parcelacja dzierżawna gruntów fundacyjnych. Polegać ona będzie na tym, że ziemia należąca do fundacji podzielona będzie pomiędzy poszczególnych dzierżawców, a czynsz dzierżawny przeznaczony będzie na cele fundacji.

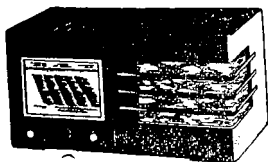
Prywatne szkoły wyższe

Rada ministrów na ostatnim posiedzeniu przyjęła projekt ustawy o prywatnych szkołach wyższych, które dotychczas podlegały formalnie ustawie z marca 1932 r. o prywatnych szkołach oraz zakładach naukowych i wychowawczych. Opiekę i nadzór nad szkołami wyższymi sprawuje bezpośrednio minister W. R. i O. P., który zatwierdza program studiów i egzaminów, program nauk oraz skład komisji egzaminacyjnej, oraz dyrektora i nauczycieli.

KALENDARZ GOSPODARSKI na 1937 rok

Wydawnictwo Centr. Tow. Org. i K. R. Cena egz. 1.50

poleca
f. „B-cia DETRYCHOWIE”
Płock, ul. P. O. W. 13, tel. 10-47.



TELEFUNKEN-SUPER „MAGNAT”

Melodia całego świata! 7 obwodów! 5 lamp, wraz z prostownicą! Specjalna konstrukcja głośnika elektrodynamicznego. Piękny i do złudzenia naturalny ton. Nowoczesne lampy: m. in. AK 2 (oktoda), ABC 1 (kombinowana dwuodłowa i trioda) oraz lampy końcowe AL 4 o wielkiej sile i wierności oddziaływania dźwięków. Regulacja selektywności i szerokości zakresu dźwięku (wstęgi akustyczne). Wskaźnik opóźniony do dokładnego dostrojenia. Ciche strojenie. Szeroki zakres samoczynnego wytrzymywania ładunków [zasilku lal]. Płynna regulacja barwy dźwięku. 3 zakresy lal: krótkie, średnie, długie. Pięknie oświetlona, duża skala z nazwami stacji. Luksusowa skrzynka o nawłóce nowoczesnym kształcie z kosztownego drzewa egzotycznego nakładana z okuciami chromowanymi. Superheterodyna, która zachwyca każdego miłośnika muzyki.

„MAGNAT”

wyłączna sprzedaż na Płock
w Płockim Biurze Technicznym
Inż. A. MICHAŁSKIEGO
Płock, ul. Sienkiewicza 12, tel. 14-45, sklep: Tumsk 12.

CENY OGŁOSZEŃ: za jeden wiersz m/m. na stronie tytułowej 40 groszy, w tekście 30 gr., na stronie ostatniej 15 gr., w ogłoszeniach drobnych słowo 10 gr., najmniejsze ogłoszenie 1 zł. Nekrolog od wiersza m/m. 20 gr., w tekście 15 gr. Prenumerata miesięczna z przesyłką do domu 2.50 zł.

Redakcja i Administracja: Płock, ul. P. O. W. 13, skr. p. 95, tel. 10-47. P. K. O. Nr. 63.033. Redakcja przyjmuje od 11 — 12 i od 4 — 5 pop.

Redaktor odpowiedzialny: Czesław Śledzianowski.

Redakcja rękopisów nie zwraca.

Wydawca i Redaktor: Michał Niemir.

Obito w drukarni f. „B-cia Detrychowie w Płocku.

Komunalna Kasa Oszczędności

powiatu Płockiego

PŁOCK, Plac Marsz. Piłsudskiego Nr. 2 Tel. 10-43

Od wkładów i lokat płaci do 6 i pół % i daje wkladcom absolutne bezpieczeństwo, gdyż za Kasę ręczy Wydział Powiatowy całym swoim majątkiem i dochodami. Korzysta z przywileju, że oszczędności nie podlegają aresztom. Przyjmuje oszczędności od 1 zł, a na karty oszczędnościowe już od 5 groszy.

Udziela kredytu, załatwia wszelkie czynności bankowe. Przyjmuje wpłaty za prąd na r-k Dyrekcji Elektrowni i Wodociągów Miejskich w Płocku.

Biuro K. K. O. czynne od g. 9 do 14, w soboty do g. 13.

Zakład krawiecki męski

Władysława Smolińskiego

po powrocie z Warszawy wznowił swoją pracę
w Płocku przy ul. Sienkiewicza 10 m. 10.

Największy wybór.

Najniższe ceny.

MAGAZYN BŁAWATNY

Lucyny Radaszkiewiczowej

Płock, ul. Tumsk — Gostynin, ul. Rynek 5. Tel. 15-52.

Zawinadnia Szeń. Kliencie, że nadeszły nowości:
na suknie wieczorowe, kasaki i t. d. Specjalność: Materiały męskie garniturowe, sukna, krepy, Bostony dla WB-go

HURT.

— Duchowieństwa. —

DETAIL.

ROZKŁAD JAZDY AUTOBUSÓW

Płockiej Komunikacji Autobusowej.

Z PŁOCKA	godz. odjazdu	DO PŁOCKA	godz. odjazdu
do Warszawy	6.00, 15.17	z Warszawy	7.18, 20
do Ciechanowa	10 ³⁰	z Ciechanowa	6
do Sierpca	8 ³⁰	z Sierpca	7 ¹⁵ , 11 ³⁰
przez Sierpc		z Żuromina	6 ³⁰
do Żuromina	16 ³⁰	z Wyszogrodu	7
przez Bulkowo		przez Bulkowo	
do Wyszogrodu	16	z Raciaża	7
przez Drobin		przez Drobin	7 ¹⁵
do Raciaża	18	z Brudzenia	6 ¹⁵
do Brudzenia	17		

Stacja autobusowa w Płocku: Tumsk 4, tel. 15-72.

Stacja autobusowa w Warszawie: Plac Broni, tel. 11-70.35.

Księgarnia Diecezjalna „CARITAS”

Płock, ulica Sienkiewicza 14.

Wielki wybór dewocjonalii. Wielki wybór książek do nabożeń-
obrazków, gier dla dzieci, jak również stwa dla dorosłych, młodzieży.
wytrobów skórzanych galanterijnych. **Ceny niskie!**